BEZPŁATNA GAZETA INFORMACYJNA

WIĘCEJ PRZECZYTASZ NA WWW.WPOZNANIU.PL

wpoznaniu.pl

NR 194 | 19–25.11.2026 | Redaktor wydania: Marek Jerzak

ISSN 2956-5790

Co, gdzie, kiedy?
s. 10

Temat numeru: Miasto czeka prawdziwa komunikacyjna rewolucja
s. 6-7

REKLAMA

NORMOBARIC Poznań

Regularne wizyty w komorze do terapii normobarycznej pomagają spowolnić procesy starzenia i usprawniają cyrkulację tlenu w organizmie. Ze względu na liczne walory zdrowotne są wskazane dla każdego, kto chce zadbać o swoje zdrowie i dobre samopoczucie.



Normobaria to nowoczesna metoda wspierająca regenerację i odporność organizmu. Seanse w komorze normobarycznej zalecane są m.in. dla:

- osób borykających się z różnymi schorzeniami, takimi jak choroby dermatologiczne, borelioza, astma, cukrzyca, alergie, depresja, choroby krążenia, urazy mózgu, demencja naczyniowa,
- pacjentów walczących z nowotworami i regenerujących się po chemioterapii,
- osób zmagających się z bólami migrenowymi lub zatruciami tlenkiem węgla i cyjankiem,
- sportowców zawodowych i amatorów, którzy chcą poprawić wydolność organizmu,
- osób aktywnych fizycznie – korzystających z fitnessu, basenu czy zabiegów SPA,
- seniorów, osób w wieku średnim oraz dzieci.

Sesje w komorze wzmacniają układ odpornościowy, przyspieszają regenerację po urazach i operacjach, wspierają rekonwalescencję po udarach i zawałach serca. W efekcie poprawiają ogólną kondycję ciała i samopoczucie.



Normobaria – Potęga Zdrowia
Zadbaj o siebie i swoich bliskich – podaruj im tlen, regenerację i długowieczność!

NORMOBARIC POZNAŃ
Poznań, ul. Szwajcarska 14
tel.: 666-351-353

www.normobaricpoznan.pl

Nasza dzielnica

Tak może wyglądać część Nowego Zoo po zmianach

Zoo w Poznaniu planuje budowę nowoczesnego wybiegu dla pingwinów Humboldta. Powstać ma w pobliżu wejścia do ogrodu zoologicznego. Właśnie opublikowano wizualizacje. Będzie to największa, od czasu budowy słoniarni, inwestycja w tym miejscu.

Nowa ekspozycja ma pomieścić kilkadziesiąt pingwinów Humboldta, nazywanych również peruwiańskimi. To jeden z gatunków zagrożonych wyginięciem, objęty międzynarodowymi działaniami ochronnymi. Zwiedzający będą mogli obserwować ptaki z kilku poziomów, a otoczenie wybiegu ma przypominać ich naturalne środowisko, czyli wybrzeża Ameryki Południowej. Założeniem tego miejsca ma być nie tylko oglądanie zwierząt, ale również poznawanie zagrożeń, z jakimi pingwiny mierzą się w swoim naturalnym środowisku.



W ramach inwestycji powstaną Wartarium, Bałtykarium i Pingwinarium WIZUALIZACJA: REVIRO SP. Z O.O.



W poznańskim zoo powstanie wybieg dla pingwinów Humboldta WIZUALIZACJA: REVIRO SP. Z O.O.

– Współczesny ogród zoologiczny to znacznie więcej niż miejsce prezentacji zwierząt. Rolą zoo jest również udział w ochronie zagrożonych gatunków, wspieranie działań naukowych, edukowanie i kształtowanie postaw wobec przyrody. Chciałbym, aby projektowany kompleks był czymś więcej niż nową atrakcją turystyczną. Zależy mi na tym, aby powstała przestrzeń, która inspiruje do poznawania świata przyrody i pokazuje, że jej ochrona zaczyna się od wiedzy, wrażliwości i odpowiedzialności każdego z nas w miejscu, w którym właśnie się znajdujemy – podkreśla Piotr Przyłucki, dyrektor Zoo Poznań.

Cały kompleks ma składać się z trzech części: Wartarium, Bałtykarium i Pingwinarium. Ma pokazywać bogactwo środowiska wodnego – od lokalnego ekosystemu rzeki Warty po przyrodę Morza Bałtyckiego i Oceanu Spokojnego, który jest naturalnym środowiskiem dla pingwinów. W projekcie przewidziane są charakterystyczne konstrukcje przypominające niewielkie domki oraz odpowiednio ukształtowany teren, nawiązujący do krajobrazu chilijskiego wybrzeża.

Nowy wybieg w poznańskim zoo będzie łączył ochronę zagrożonych gatunków i nowoczesną edukację przyrodniczą. W tym momencie powstaje projekt, który ma zostać ukończony w pierwszym półroczu 2027 roku. Wtedy też będzie można więcej powiedzieć o terminach realizacji. Zoo realizuje budowę wspólnie z Poznańskimi Inwestycjami Miejskimi.

Aleksandra Wróblewska

Prezydent zadecydował w sprawie Toru Poznań

– Tor Poznań zostaje. Wydałem decyzję w sprawie nowych norm hałasu – ogłosił w poniedziałek, 16 listopada, prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak.

Co to oznacza dla Poznaniaków, ale i fanów sportów motorowych z całej Polski?

– Na torze nadal mogą odbywać się zawody sportowe, w tym wyścigi samochodowe i motocyklowe. Wydałem decyzję, która zmienia dopuszczalny poziom hałasu dla tego obiektu. W marcu przyszłość toru stała pod znakiem zapytania. Główny Inspektorat Ochrony Środowiska wstrzymał wtedy wykonanie decyzji o jego zamknięciu, ale potrzebne było trwałe rozwiązanie – przypomina Jacek Jaśkowiak.

Jak wyjaśnia prezydent, przepisy pozwalają miastu zmienić normy tylko w kilku sytuacjach.

– Na przykład wtedy, gdy zmieni się sposób użytkowania sąsiednich terenów. Dlatego zwróciliśmy się do gminy Tarnowo Podgórne o klasyfikację akustyczną terenów przy torze. Potem zleciliśmy niezależną opinię urbanistyczną. Według niej tereny po stronie Przeźmierowa to dziś zabudowa mieszkaniowo-usługowa, a nie jednorodzinna. To oznacza, że limit hałasu dla toru wynosi 55 dB, a nie 50 dB – tłumaczy prezydent, ale i przestrzega, że to nie kończy sprawy.

– Z toru korzystają nie tylko kierowcy wyścigowi, ale też rowerzyści, rolkarze, biegacze, policja i służby ratunkowe. Pamiętamy jednocześnie o sąsiadach obiektu. Automobilklub Wielkopolski zobowiązał się szukać rozwiązań, które ograniczą hałas, a my będziemy to sprawdzać. Sprawa wciąż toczy się przed sądem administracyjnym, a w Sejmie trwają prace nad zmianą przepisów o hałasie z obiektów sportowych – podsumowuje prezydent Poznania.

Tor Poznań to jedyny obiekt w Polsce z homologacją do rozgrywania profesjonalnych wyścigów samochodowych i motocyklowych.

Marek Jerzak



To jedyny taki obiekt w Polsce FOT. M. MELANOWICZ

Strefa mieszkańca

Kompleksowe Badania Ruchu w Poznaniu i metropolii



Miasto Poznań i Stowarzyszenie Metropolia Poznań rozstrzygnęły przetarg na Kompleksowe Badania Ruchu 2027 wraz z wykonaniem modelu ruchu. Mają one na celu zebranie aktualnej i rzetelnej wiedzy o tym jak, kiedy, dokąd i w jakim celu przemieszczają się mieszkańcy.

– Ostatnie lata przyniosły wiele zmian zarówno w Poznaniu, jak i w obrębie Metropolii. Powstały nowe osiedla, drogi i trasy tramwajowe. Wzrósł udział pracy zdalnej oraz zakupów przez Internet, a rowery i hulajnogi elektryczne zdobyły popularność jako indywidualny środek transportu. Kompleksowe Badania Ruchu pokażą, jak te zmiany wpłynęły na codzienne podróże mieszkańców w typowy dzień roboczy – mówi Jacek Jaśkowiak, prezydent Poznania. – Poprzednie tak duże, kompleksowe badania ankietowe i pomiary (będące podstawą do aktualizacji modeli ruchu) przeprowadzono w latach 2018–2019. To z niego pochodzi udział ruchu rowerowego w wysokości 8 procent. Widać, że od tego czasu on wzrósł. Badanie pokaże, o ile.

Zebrane dane posłużą do zbudowania nowego modelu ruchu, dzięki któremu Miasto Poznań oraz pozostałe gminy metropolii będą mogły lepiej planować transportowe inwestycje miejskie, siatkę połączeń autobusowych, tramwajowych i kolejowych, infrastrukturę rowerową i pieszą oraz oceniać ich potencjalne skutki jeszcze przed realizacją.

Sposób realizacji

Projekt będzie łączył badania ankietowe wśród mieszkańców, pomiary ruchu na drogach i analizę zanonimizowanych danych pozyskiwanych z telefonii komórkowej. Zakres badań obejmuje całą Metropolię, czyli: Miasto Poznań, 17 gmin Powiatu Poznańskiego oraz gminy: Oborniki, Skoki, Szamotuły i Śrem.

Kluczowym elementem będą wywiady w gospodarstwach domowych. Ankieterzy przeprowadzą ponad 10 tysięcy rozmów z mieszkańcami w wieku od 6 lat. Będą pytać o szczegóły wszystkich podróży, które odbyły się w poprzednim dniu roboczym. Mieszkańcy zostaną zapytani, skąd i dokąd podróżowali, w jakim celu, o jakiej porze oraz jakim środkiem transportu. Adresy zostaną dobrane losowo, tak aby badana grupa odzwierciedlała strukturę mieszkańców każdego rejonu pod względem podstawowych cech demograficznych.

Uzupełnieniem będą krótkie wywiady z pasażerami na przystankach tramwajowych i autobusowych oraz na stacjach kolejowych w Poznaniu i gminach metropolii. Pozwolą one ustalić, skąd przyjeżdżają pasażerowie, jak docierają na przystanek i z jakich przesiadek korzystają.

Pomiary ruchu

Ruch samochodowy zostanie zbadany w ok. 250 punktach – na granicach: centrum Poznania, stolicy Wielkopolski, gmin, powiatu i metropolii oraz na przeprawach przez Wartę. Pomiary obejmą całą dobę typowego dnia roboczego. Na ich podstawie zostanie też określony ruch tranzytowy, czyli pojazdów jedynie przejeżdżających przez badany obszar.

Osobno policzeni będą piesi i rowerzyści w centrum i na granicach miasta. W tramwajach, autobusach i pociągach zmierzone zostanie napełnienie pojazdów oraz liczba osób wsiadających i wysiadających na stacjach, przystankach i dworcach.

Badania terenowe uzupełnią zagregowane i zanonimizowane dane o przemieszczeniach kart SIM. Pokażą one ogólne kierunki podróży między rejonami metropolii, bez możliwości identyfikacji jakiejkolwiek osoby.

Czym jest model ruchu i do czego służy?

Model ruchu to komputerowe odwzorowanie systemu transportowego metropolii: sieci dróg, linii tramwajowych, autobusowych i kolejowych oraz podróży mieszkańców. Model jest narzędziem wspomagającym w podejmowaniu najważniejszych decyzji z zakresu polityki transportowej. Umożliwia on prognozowanie skutków wprowadzenia różnych rozwiązań – np. budowy nowych dróg, linii kolejowych, zmian w ofercie transportu zbiorowego, co przekłada się na efektywniejsze wydatkowanie środków.

Model zostanie zbudowany w programie PTV Visum, z którego korzysta Miasto Poznań, i zostanie skalibrowany na podstawie rzeczywistych pomiarów ruchu, aby wiernie odzwierciedlał stan obecny.

Obejmie on również stan obecny oraz trzy prognozy do roku 2050 – zarówno dla całej doby, jak i dla porannego i popołudniowego szczytu. Posłuży m.in. do planowania i uzasadniania inwestycji drogowych, tramwajowych i kolejowych, w tym wniosków o dofinansowanie z funduszy UE, projektowania siatki połączeń transportu zbiorowego, oceny wpływu nowych inwestycji i zabudowy na układ komunikacyjny oraz analiz w zakresie ochrony środowiska, w tym hałasu i emisji z transportu.

Harmonogram

Projekt będzie realizowany do końca 2027 roku. Dla mieszkańców najbardziej widoczne będą działania związane z przeprowadzeniem badań i pomiarów – te planowane są na wiosnę 2027, ale już jesienią 2026 roku będą odbywały się wywiady z pasażerami transportu publicznego.

MATERIAŁ PARTNERA

Święto praw dziecka

Gra dla małych odkrywców, zabawy sportowe, tor dla miłośników hobby horse i gorąca czekolada – to wszystko czekać będzie na najmłodszych już w najbliższy czwartek w Parku Stare Koryto Warty. W ten sposób Poznań będzie świętował 37. rocznicę Konwencji o prawach dziecka i przypominał, że liczą się nie tylko zapisy w dokumentach, ale konkretne działania.

20 listopada to rocznica uchwalenia Konwencji o prawach dziecka – jednego z najważniejszych międzynarodowych dokumentów określających uprawnienia najmłodszych.

Poznań rozpoczyna świętowanie wcześniej – w czwartek, 19 listopada. Tego dnia zaprasza dzieci i młodzież na „Dzień z prawami" w Parku Stare Koryto Warty. Od godz. 11 na młodych mieszkańców stolicy Wielkopolski czekać będzie gra miejska „Odkrywcy Praw Dziecka". Jej uczestnicy będą odwiedzać przygotowane stanowiska, wykonywać zadania i zbierać litery do tajnego hasła, a w finale opowiedzą, napiszą lub narysują swój pomysł na miasto przyjazne dzieciom.

Również o godz. 11:00 Magdalena Pietrusik-Adamska, zastępczyni prezydenta Poznania symbolicznie odsłoni nowo nasadzone Drzewo Praw Dziecka. Będzie ono symbolem trwałości, wzrostu i troski o to, aby uprawnienia najmłodszych były respektowane każdego dnia. W programie znalazły się też warsztaty origami, minigolf, tor hobby horsing, gry XXL, animacje i zabawy sportowe. Na wszystkich będą czekały gorąca czekolada i owoce.

Kolejnym ważnym punktem obchodów będzie konferencja naukowa „Dziecko w sądzie", organizowana 20 listopada wspólnie przez Uniwersytet SWPS i Miasto. Oba wydarzenia wpisują się w działania Poznania, który jest kandydatem do tytułu Miasta Przyjaznego Dzieciom UNICEF.

Strefa Rady Miasta Poznania

Na sesji Rady Miasta o projekcie przyszłorocznego budżetu Poznania



Dochody w wysokości 7,133 mld zł, wydatki sięgające 8,206 mld zł i rekordowy program inwestycyjny wart 1,552 mld zł. Takie są najważniejsze założenia projektu budżetu Poznania na 2027 rok, które prezydent Jacek Jaśkowiak przedstawił Radzie Miasta. We wtorek 17 listopada zaprezentowano dokument radnym podczas pierwszego czytania na sesji.

Jak co roku, 15 listopada mija czas na przekazanie przez prezydenta projektu budżetu miasta Poznania oraz wieloletniej prognozy finansowej na przyszły rok. Teraz prace nad budżetem przejmują radni, którzy zajmą się dokumentem na posiedzeniach komisji merytorycznych i złożą swoje poprawki. Dokument w ostatecznym kształcie zostanie zaprezentowany i poddany głosowaniu na sesji budżetowej 17 grudnia.

Pierwsze czytanie projektu budżetu odbyło się na wtorkowej sesji Rady Miasta. W prezentacji skarbnika Piotra Husejki wybrzmiała intencja tegorocznego projektu, którą jest utrzymanie stabilności finansowej, zachowanie zdolności do realizacji inwestycji oraz kontrolowanie poziomu zadłużenia. W projekcie przewidziano rekordowy poziom wydatków majątkowych, które mają stanowić niemal jedną piątą wszystkich wydatków budżetowych.

Projekt budżetu Poznania na 2027 r. zakłada dochody w wysokości 7,133 mld zł oraz wydatki na poziomie 8,206 mld zł, co oznacza deficyt wynoszący 1,073 mld zł. Na wydatki bieżące przeznaczono 6,654 mld zł, z czego największą część pochłoną oświata, transport oraz polityka społeczna, zdrowotna i rodzinna. Jednocześnie miasto planuje rekordowy program inwestycyjny o wartości 1,552 mld zł, co stanowi 18,9 proc. wszystkich wydatków budżetu i jest najwyższym udziałem inwestycji w historii Poznania. Najwięcej środków trafi na transport, mieszkalnictwo, gospodarkę komunalną, ochronę środowiska oraz kulturę. Wśród kluczowych przedsięwzięć przewidzianych do realizacji znalazły się m.in. budowa nowej siedziby Teatru Muzycznego, przebudowa Palmiarni Poznańskiej, budowa trasy tramwajowej w ul. Ratajczaka, kontynuacja przebudowy Mostu Chrobrego, rozwój infrastruktury rowerowej i systemu PEKA oraz inwestycje mieszkaniowe realizowane przez PTBS przy ul. Żelaznej. W budżecie zabezpieczono również środki na modernizację budynków komunalnych, miejskich szpitali i obiektów sportowych.

Radni zapowiadają intensywne prace nad budżetem

We wszystkich wystąpieniach przedstawicieli klubów politycznych w Radzie wybrzmiała chęć dalszych prac nad prezydencką wersją projektu budżetu.

Wiceprzewodniczący większościowego klubu Koalicji Obywatelskiej Marcin Ruta zapowiedział szereg poprawek, jakie radni planują przedłożyć. Radny mówił m.in. o konieczności wpisania do projektu środków na prace projektowe dotyczące budowy wiaduktu drogowego na północnej obwodnicy Poznania. Jednocześnie wiceprzewodniczący Komisji Budżetu chwalił uwzględnienie w projekcie prac koncepcyjnych w zakresie remontu ul. Obornickiej czy rozbudowy obiektów sportowych przy Drodze Dębińskiej. Podkreślił, że to efekt rzeczowej współpracy radnych z zespołem prezydenckim w fazie tworzenia projektu.

Radny klubu Rozwój Plus Mateusz Rozmiarek ocenił projekt budżetu, odnosząc się do swoich doświadczeń samorządowych. Zwrócił uwagę na konieczność bardziej efektywnego wydatkowania funduszy planowanych w budżetach, co zdaniem wiceprzewodniczącego Rady Miasta nie zawsze w przeszłości było robione na zadowalającym poziomie.

W podobnym tonie wypowiedział się szef klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości Zbigniew Czerwiński. Zwrócił uwagę na znikomy poziom realizacji programu utwardzania dróg gruntowych. Ocenił także, że Poznań stać na budowę chociaż jednego wiaduktu drogowego w północnej części miasta, na kolejowej obwodnicy, wtórując tym samym stanowisku radnego Marcina Ruty.

Przewodniczący klubu Lewica-Centrum Tomasz Lewandowski chwalił z kolei postępy w budowie nowego osiedla mieszkań PTBS przy ul. Żelaznej, a także organizację systemu odbioru odpadów. Tak jak pozostali szefowie klubów, zapowiedział wnikliwą pracę i analizę zapisów projektu w pracach w komisjach merytorycznych.

W indywidualnych wystąpieniach radni sygnalizowali także tematy, które ich zdaniem wymagają zmian. Radny Marek Sternalski z Koalicji Obywatelskiej zwrócił uwagę na konieczność zwiększenia dodatków dla nauczycieli, zgodnie ze stanowiskiem przyjętym wcześniej przez Komisję Oświaty i Wychowania. Radna Klaudia Strzelecka z Rozwoju Plus postulowała dokładniejsze przyjrzenie się części wydatków administracyjnych i inwestycyjnych, natomiast radna Sara Szynkowska vel Sęk (również z Rozwoju Plus) wskazywała m.in. na potrzebę większego wsparcia finansowego dla mieszkańców na potrzeby wymiany źródeł ciepła oraz na rzecz poprawy bezpieczeństwa pieszych.

Projekt budżetu trafia teraz do komisji

Po wtorkowej sesji projekt budżetu trafia do prac w komisjach, gdzie będzie szczegółowo analizowany z uwzględnieniem zakresu tematycznego działania każdej z 13 komisji. Następnie Komisja Budżetu, Finansów, Przedsiębiorczości i Nadzoru Właścicielskiego przygotuje sprawozdanie zawierające opinię o projekcie i rekomendację jego przyjęcia wraz z poprawkami lub odrzucenia.

Przed ostatecznym głosowaniem projekt budżetu zostanie również zaopiniowany przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Podczas trzeciego czytania radni zapoznają się z opinią RIO, rozpatrzą zgłoszone poprawki oraz ewentualne autopoprawki Prezydenta Miasta.

Procedurę zakończy głosowanie nad całością projektu uchwały budżetowej – sesja budżetowa planowana jest na 17 grudnia 2026 roku.

Uchwalanie budżetu miasta jest wyłączną kompetencją Rady Miasta.

Nowy klub radnych

Dzień przed sesją powstał nowy klub radnych Rozwój Plus, utworzony przez część dotychczasowych członków klubu Prawa i Sprawiedliwości. Przewodniczącą klubu została Sara Szynkowska vel Sęk, a jej zastępcą Klaudia Strzelecka. Do klubu należy także wiceprzewodniczący Rady Miasta Mateusz Rozmiarek.

Projekt budżetu dostępny dla wszystkich mieszkańców

Wszystkie informacje dotyczące projektu przyszłorocznego budżetu Miasta Poznania są dostępne na stronach internetowych Rady Miasta Poznania. Tam także będą pojawiały się informacje o wszystkich zwołanych w ramach II czytania posiedzeniach komisji.

Co robić w momencie zagrożenia?



Podczas udzielania pierwszej pomocy liczy się każda minuta FOT. M. MELANOWICZ

Jak pomóc rannemu i kto powinien dzwonić po pomoc? Takie i wiele innych pytań nasuwają się szczególnie po niedawnych wydarzeniach w Krakowie. Refleksje o tym, czy w sytuacji zagrożenia bylibyśmy w stanie pomóc, skłaniają do głębszego zastanowienia, co robić, kiedy nasze lub czyjeś życie może być zagrożone?

Jak pomóc poszkodowanemu?

Nie istnieje żaden poradnik, który uchroniłby od wszystkich zagrożeń, które mogą nas spotkać. Istnieją jednak podstawowe zasady, które w sytuacji kryzysowej mogą pomóc nam i osobom znajdującym się w naszym otoczeniu. Ostatnie wydarzenia w Krakowie pokazują, jak ważne jest świadome działanie i współpraca.

Bohaterskie postawy policjantów i lekarzy, którzy bez chwili wahania zareagowali po strzelaninie w Krakowie, pokazują, że sprawne działanie może ograniczyć niebezpieczeństwo. Nie każdy z nas jest lekarzem, jednak każdy może udzielić pierwszej pomocy. W przypadku ran postrzałowych lub tych zadanych nożem najważniejsze jest zatamowanie krwawienia.

– Przy masywnym krwotoku liczą się pierwsze minuty, a najważniejszą czynnością jest mocny ucisk miejsca krwawienia. Po pierwsze odsłaniamy to miejsce. Jeśli mamy rękawiczki, zakładamy je. Gdy poszkodowany jest przytomny i może to zrobić, prosimy go, żeby od razu sam mocno uciskał ranę. Przykładamy gazę, opatrunek albo czysty materiał, na przykład złożoną koszulkę. Mocno i nieprzerwanie dociskamy do miejsca krwawienia. Nie odrywamy co chwilę materiału, żeby sprawdzić, czy już przestało lecieć – tłumaczy Bartłomiej Janiszewski, ratownik medyczny.

Jeśli mimo uciskania krwotoku nie udaje się zatamować, trzeba użyć opaski uciskowej lub czegoś, co może ją zastąpić. Zakłada się ją 5–7 cm powyżej rany, w kierunku tułowia, ale nie na stawie. Zaciskamy do ustania krwawienia, zapisujemy godzinę i nie luzujemy jej samodzielnie. Przy braku doświadczenia korzystamy z instrukcji dyspozytora.

Ważne jest również, żeby przed przyjazdem karetki nie próbować samodzielnie usuwać przedmiotów, które mogą być w ranie. Udzielając pierwszej pomocy musimy pamiętać o utrzymywaniu temperatury ciała rannego. Jeśli osoba poszkodowana przestaje oddychać konieczne jest, niezależnie od krwotoku, rozpoczęcie resuscytacji.

– Sam krwotok ani utrata przytomności nie oznaczają jeszcze, że trzeba uciskać klatkę piersiową. Pojedyncze westchnięcia czy łapanie powietrza nie są jednak prawidłowym oddechem. Przy masywnym krwotoku bardzo ważne jest jak najszybsze zatrzymanie utraty krwi. Jeśli jest nas kilka osób, jedna tamuje krwawienie, druga rozpoczyna resuscytację, a kolejna wzywa pomoc i przynosi AED. Jeśli jesteśmy sami, najpierw podejmujemy natychmiastową próbę opanowania widocznego masywnego krwotoku, a następnie rozpoczynamy RKO, pozostając w kontakcie z dyspozytorem – dodaje Bartłomiej Janiszewski.

W przypadku zagrożenia życia lub zdrowia liczy się każda minuta. Jeśli w momencie zagrożenia mamy możliwość podjęcia czynności, które mogą uratować komuś życie, musimy pamiętać, że lepsze jest działanie niż bezczynność.

Czy pomagając możemy zaszkodzić?

W sytuacji kiedy zagrożone jest czyjeś życie, najważniejsze jest działanie. Nie trzeba być ratownikiem medycznym ani lekarzem, żeby coś zrobić. W przypadku ran postrzałowych lub tych zadanych nożem, najważniejsze jest tamowanie krwawienia, ale zanim do tego przejdziemy, trzeba upewnić się, że jest bezpiecznie. Po tym wzywamy służby.

– Najlepiej wskazać konkretną osobę: „Pan w niebieskiej kurtce, proszę zadzwonić pod 112". Jeśli jesteśmy sami, włączamy telefon na głośnik i wykonujemy polecenia dyspozytora – instruuje Janiszewski.

Jak podkreśla, dla osoby udzielającej pomocy najważniejsze jest znalezienie rany i ustalenie stanu poszkodowanego. Czasem niewielka zewnętrznie rana może ukryć poważne obrażenia.

– Nie tracimy czasu na rozstrzyganie, czy uszkodzona została tętnica czy żyła. Nie każdą ranę można jednak traktować identycznie. Opaska zaciskowa służy do tamowania krwotoków z kończyn – nie zakładamy jej na szyję czy tułów. Otwartej rany klatki piersiowej nie zaklejamy szczelnie folią ani przypadkowym plastrem. Specjalistyczne opatrunki na takie rany wymagają odpowiedniej wiedzy.

Ważne jest, by pamiętać, że w trakcie pomocy poszkodowanym nie każde działanie jest dobre. Jednak strach przed błędem nie powinien nas powstrzymywać przed ratowaniem życia.

– Nie musimy na miejscu wiedzieć wszystkiego. Warto zadzwonić pod 112, włączyć głośnik i powiedzieć wprost: „Nie wiem, co robić, proszę mnie poprowadzić". A wcześniej znaleźć czas na praktyczne szkolenie – przećwiczenie tych czynności daje dużo więcej pewności niż samo przeczytanie instrukcji – zaznacza Janiszewski.

Zasada 4U, co to takiego?

W sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia liczy się każda sekunda. O tym, jak zachować się w sytuacji niebezpieczeństwa, sporo mówi zasada 4U. „Uważaj, uciekaj, ukryj się i udaremnij atak" to cztery podstawowe kroki, które warto znać w sytuacji kryzysowej.

Punkt pierwszy – uważaj. Chodzi przede wszystkim o nieignorowanie niepokojących sygnałów. Jeśli zauważymy jakieś nienaturalne zdarzenia czy zachowania, warto powiadomić o tym służby dzwoniąc na numer alarmowy 112. Punkt drugi – uciekaj. W momencie kiedy słyszymy strzały, wybuchy albo coś wzbudzi nasz niepokój, powinniśmy jak najszybciej oddalić się z tego miejsca. Ważne, żeby po drodze informować mijane osoby o tym, co usłyszeliśmy. Specjaliści podkreślają, żeby nigdy nie działać kosztem własnego bezpieczeństwa.

Punkt trzeci – ukryj się. Jeśli ucieczka jest niemożliwa, należy znaleźć miejsce, w którym będziemy mogli się schronić. Warto wtedy zabarykadować pomieszczenie, odsunąć się od okien i drzwi, wyciszyć urządzenia elektroniczne i czekać. Ostatni, czwarty punkt – udaremnij atak. Dotyczy sytuacji, kiedy nie mamy żadnego innego wyjścia. Jeśli to możliwe, należy podjąć działania, które mogłyby powstrzymać napastnika.

W przypadku każdego punktu, najważniejszą kwestią jest rozwaga. To, na co zwracają uwagę specjaliści, to przede wszystkim nie zgrywanie bohatera. W sytuacji zagrożenia nigdy nie powinniśmy ryzykować, tylko starać się podejmować racjonalne decyzje.

Aleksandra Wróblewska

REKLAMA



SUPER DEO – POCZUJ JAKOŚĆ ORYGINAŁU!

Jest chwalony przez narciarzy, lekkoatletów, piłkarzy, tenisistów, zapaśników i uprawiających inne dyscypliny sportu. Ten bezzapachowy, bezalkoholowy superdezodorant Super Deo z wysokogatunkowej krystalicznej skały dla pań, panów, dziewczyn i chłopaków doskonale neutralizuje brzydki zapach potu pach i stóp. Działa natychmiast. Starcza aż na rok. Nie oziębia pach, jak wiele innych dezodorantów. Super Deo jest w 100 proc. oryginalny i dlatego nie zostawia plam. Jest bardzo delikatny, nie podrażnia skóry. Przebadany dermatologicznie. Dezodorant Super Deo jest dobrym wyborem! Kupisz go w aptekach i sklepach zielarskich w korzystnej cenie – ok. 19 zł.

Temat numeru

Miasto czeka prawdziwa komunikacyjna rewolucja



Bartosz Derech, z-ca prezydenta Poznania: „Inwestycja może zamknąć się kwotą 10 miliardów złotych” FOT. M. MELANOWICZ

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, za dziesięć lat wsiadając np. na stacji kolejowej Poznań Kościelna w nieco ponad godzinę dojedziemy na lotnisko Port Polska lub w kilka minut do stacji Poznań Cicha czy Poznań Zawady. Plany dotyczące poznańskiego węzła kolejowego i zintegrowania go z komunikacją miejską są już zaawansowane. O projekcie rozmawiam z Bartoszem Derechem, zastępcą prezydenta Poznania.

Marek Jerzak: Trwają prace projektowe dotyczące poznańskiego węzła kolejowego. Chyba nawet są dość zaawansowane. Co się zmieni, bo mamy raczej do czynienia z rewolucją niż ewolucją?

Bartosz Derech: Olbrzymie wrażenie robi skala samego przedsięwzięcia. Oczywiście przy założeniu, że w całości powstanie. Doświadczenie podpowiada, że mogą być jakieś etapy albo musiałoby się pojawić duże dofinansowanie, żeby zrealizować całość. Szacunkowo, licząc według obecnych kwot, inwestycja ta może zamknąć się kwotą na poziomie przynajmniej 10 miliardów złotych. To jest przebudowa właściwie wszystkich linii kolejowych w mieście z wyjątkiem towarowej obwodnicy. Na każdej linii dodane będą tory, które w przyszłości obsłużą zdecydowanie większą liczbę pociągów. Ta rośnie z roku na rok. W szczególności robią wrażenie dane, które pokazują, jak duże natężenie ruchu ma być w roku 2040.

M.J.: No właśnie, nie chodzi bowiem tylko o to, by nowy węzeł ułatwił podróżowanie w kierunku budowanego Portu Polska.

B.D.: Zgadza się. Pierwszy z priorytetów to wjazd do Poznania kolei dużych prędkości. Drugi to zwiększenie liczby przewozów regionalnych, co z kolei się wiąże z dodatkowymi stacjami w samym mieście. Uważam, że zwłaszcza to będzie bardzo dużym plusem komunikacyjnym, z tego względu, że zyskamy dodatkowe stacje. Dla przykładu powstaną nowe przystanki na ulicy Kościelnej, przy ulicy Cichej czy Druskienickiej. Na tych stacjach będzie można się przesiąść do komunikacji miejskiej.

Dlatego tak ważnym jest, by lobbować za jak najszybszą realizacją tej inwestycji. Sprawi ona, że Poznań stanie się jeszcze bardziej przyjazny komunikacyjnie. Proszę spojrzeć, co się wydarzyło w Warszawie po przebudowie Dworca Zachodniego. Myślę w tej chwili też o przebudowie całej linii średnicowej, drążonym tunelu pod Łodzią czy przebudowie, która ma miejsce w Katowicach. W naszym interesie jest, by za tę inwestycję lobbować i ten proces konsultacyjny i projektowy maksymalnie przyspieszyć.

M.J.: Dzięki tej przebudowie Poznań zyska kolej miejską z prawdziwego zdarzenia? Czy będzie to taki poznański S-Bahn (red. rozbudowany system np. berlińskiej kolei miejskiej)?

B.D.: Na początek skupiłbym się na najważniejszym. Ta przebudowa jest potężnym oknem na świat. To gwarancja, że z Portu Polska będzie dojeżdżał do Poznania pociąg dużych prędkości i pewnie nie będzie to jego ostatnia stacja, tylko pojedzie jeszcze dalej (red. w kierunku Szczecina i Berlina).

Faktycznie będzie to jednak znacznie więcej, właśnie taki S-Bahn z nowymi przystankami i peronami. W tym kontekście następuje rewizja planów, jeżeli chodzi o rozbudowę sieci tramwajowej. Tak, żeby nowe przystanki kolejowe były dobrze skomunikowane i gwarantowały dogodną przesiadkę. To kompletnie zmieni sposób podróżowania po aglomeracji. Nie trzeba już będzie dojeżdżać na Poznań Główny, ale przesiąść się na jednym z kilku nowych przystanków kolejowych.

M.J.: Czyli jeśli ktoś dojeżdża np. z Rokietnicy do pracy na Jeżycach, będzie mógł wysiąść z pociągu na wysokości Kościelnej?

B.D.: Tak, ale nie tylko. Wcześniej będzie jeszcze dodatkowy przystanek z peronami na Smochowicach, w okolicach ul. Polanowskiej. Stacja Wola w naszym planie ulega przesunięciu. Ma się znajdować bliżej „WZMotów”. Dla miasta jest to istotne, żeby wizyjnie była ona jak najbliżej Zachodniej Bramy Poznania, żeby była właśnie ta możliwość dogodnej przesiadki na tramwaj (red. Brama Zachodnia – nowa planowana pętla, która ma zastąpić Ogrody). Następny przystanek kolejowy będziemy mieć na ul. Kościelnej. Nowe przystanki pojawią się jednak nie tylko na trasie w kierunku Szczecina.

M.J.: No właśnie, planowana jest też przecież przebudowa obecnej trasy w kierunku Warszawy.

B.D.: Tak. Mamy tam świetnie funkcjonujący dworzec Garbary, ale między nim a Poznaniem Głównym powstanie przystanek przy ul. Cichej i dodatkowy przystanek na Zawadach (pomiędzy Poznań Garbary a Poznań Wschód). Jeśli więc ktoś będzie dojeżdżał do pracy ze Swarzędza, będzie mógł wysiąść na dworcu Zawady i bezpośrednio przesiąść się do tramwaju i na przykład dojechać na Politechnikę Poznańską.

M.J.: Może wówczas uda się przekonać niektórych kierowców, że „zbiorkom” jest faktycznie szybszy niż samochód?

B.D.: Taki jest też cel. Niektórzy już teraz dojeżdżają pociągiem na Poznań Główny. Muszą jednak np. cofnąć się do miejsca, gdzie pracują, gdzie chodzą do szkoły. Teraz będą mogli wysiąść wcześniej i dotrzeć szybciej.

M.J.: I dlatego jest właśnie konieczne zwiększenie przepustowości poznańskiego węzła przez dołożenie kolejnych torów.

B.D.: Tak, ale ważne jest to, by wszystkie przejazdy, które są w granicach miasta w ramach przebudowy, stały się przejazdami bezkolizyjnymi. Dzisiaj najdłużej zamkniętym przejazdem kolejowym jest Starołęka. Na tym etapie spoglądamy również szeroko na miejsce, gdzie są tak zwane przedepty, czyli te miejsca, w których ludzie przechodzą przez tory kolejowe. Chcemy, by tam znalazły się

bezpieczne i bezkolizyjne przejścia dla pieszych.

M.J.: Jak jednak pomieścić dodatkowe, na ogół dwa tory na istniejących już wyjazdach z Poznania?
B.D.: W wielu miejscach mamy w tej chwili nasypy. Te zastąpią murowane konstrukcje ze ścianami. Dzięki temu uda się pomieścić dodatkowe tory. Największym wyzwaniem są jednak bezkolizyjne skrzyżowania kolejowe. Oznacza to, że (red. zamiast rozjazdów) jedne tory kolejowe będą przechodziły nad innymi. Mam tu na myśli Dębiec i wszystkie rozwidlenia, które tam mają miejsce. W tej chwili mamy tam najwięcej pracy koncepcyjnej. Drugim takim punktem jest rozwidlenie trasy kolejowej na Warszawę i Szczecin, choć docelowo pociągi z Warszawy będą wjeżdżały przez Starołękę.

M.J.: Czyli dzisiejsza trasa na Warszawę będzie bardziej trasą po prostu na Gniezno. Na wysokości ul. Pułaskiego mamy zabytkowe wiadukty, więc tutaj nie będzie można chyba za bardzo ingerować...
B.D.: Tak, toczą się rozmowy również z udziałem pani konserwator zabytków odnośnie do tych obiektów, ponieważ tę wartość historyczną w wielu wypadkach warto utrzymać. Obecnie nie widzę tutaj bardzo dużych problemów.

M.J.: Jako Jeżyczanin nie mogę nie zadać pytania dotyczącego ulicy Świętego Wawrzyńca. Od lat mówi się o dociągnięciu jej do ulicy Pułaskiego. Czy powstające plany pojawienia się wzdłuż niej trasy kolejowej przewidują przedłużenie tej ważnej ulicy?
B.D.: Trwają prace koncepcyjne. Jest to jeden z elementów, nad którym intensywnie pracujemy, bo ulica Św. Wawrzyńca ewidentnie powinna być docelowo dociągnięta do Pułaskiego. Natomiast w ramach przebudowy Polskie Linie Kolejowe zakładają tylko i wyłącznie utrzymanie istniejących przejazdów. Od siebie nic nie dodadzą. Jeżeli jako Miasto chcemy mieć dodatkowe rozwiązania, to będziemy musieli za nie zapłacić.

No i właśnie dlatego przygotowujemy tabelę kosztów, dotyczącą budowy jak największej liczby tego typu bezkolizyjnych rozwiązań. Sprawdzimy, czy w przyszłości będzie się to mieściło w możliwościach Miasta. Nie chcemy mieć rodzaju monokultury, że PKP PLK przebudowuje linię kolejową, a nas jako Miasto stać tylko i wyłącznie na inwestycje towarzyszące.



Nieco na wschód od tego miejsca powstanie przystanek Poznań Kościelna FOT. M. MELANOWICZ

W przypadku ulicy Św. Wawrzyńca, jeżeli mielibyśmy ją prowadzić dotychczas projektowanym śladem, to automatycznie byśmy musieli mieć zakontraktowaną budowę wiaduktu pomiędzy Pułaskiego a Kościelną, bo tam ulica musiałaby się przeciąć z trasą kolejową. W tej chwili takie analizy transportowe właśnie przygotowujemy.

M.J.: Dla większości Poznaniaków najważniejszy jest jednak Poznań Główny. Na jakim tutaj jesteśmy etapie?
B.D.: Tutaj jesteśmy na etapie koncepcyjnym. Miasto, przede wszystkim pan prezydent Jacek Jaśkowiak i pani prezydent Natalia Weremczuk są mocno zaangażowani w te prace. Zwłaszcza w zakresie nadzoru i współpracy z Miejską Pracownią Urbanistyczną.

Trzeba pamiętać, że i tu układ torów ulegnie zmianie. Sam Most Teatralny będzie musiał pomieścić pod spodem dodatkowe tory. Nie trzeba będzie jednak przebudowywać samego mostu. Zmieścimy się także pod Mostem Uniwersyteckim. Obecna ul. Dworcowa kończyć się będzie na wysokości Dworca Letniego. Dalej, także na terenie starego dworca, pojawi się cała płyta transferowa i układ równoległych torów oraz nowych platform peronowych.

Tu też pojawił się pewien problem. Chodzi o dwa krzyżujące się planowane tunele. PLK będą bowiem potrzebowały bezkolizyjnego przecięcia, żeby pociąg mógł przejechać ze wschodu na zachód albo z zachodu na wschód pod wszystkimi pozostałymi liniami kolejowymi.

M.J.: Czyli gdzieś tam powstanie jeszcze tunel kolejowy?
B.D.: Tak. I właśnie tunel ten nie może kolidować z tym planowanym przez Miasto. Nie jesteśmy w stanie zrobić naszego tunelu jeszcze pod tunelem kolejowym. To skomplikowana inwestycja. Stąd jej budżet oceniany jest na 10 mld zł.

M.J.: Jakie teraz czekają nas najważniejsze zadania, by budowa mogła ruszyć?
B.D.: Najtrudniejszym procesem w zakresie każdej takiej inwestycji jest uzyskanie decyzji środowiskowej. Gdy ona już będzie, to wykorzystamy specustawy kolejowe, które dają możliwość w miarę szybkiego uzyskania pozwolenia na budowę. Na początek jednak skupiałbym się na zamknięciu wariantów, które rekomendujemy jako Miasto i przeprowadzeniu konsultacji społecznych. Chcielibyśmy mieć wszystkie kluczowe decyzje podjęte jeszcze w tym roku.

M.J.: Czy inwestycja będzie wiązała się z jakimiś wyburzeniami zabudowań?
B.D.: Widzę, że PLK stara się je minimalizować. Chociaż jest to trudne, musimy zrozumieć, że nowe standardy i fakt, że tak duża inwestycja będzie nam służyć przez dekady, wymagają podejmowania trudnych decyzji. Obiektywnie takich sytuacji jest niewiele i dotyczą głównie budynków gospodarczych.

Marek Jerzak

Baza amerykańska to miliardowa inwestycja



Jaśkowiak liczy że baza wojskowa USA powstanie blisko Poznania FOT. Ł. GDAK/ARCHIWUM

Wizyta ministra obrony narodowej Władysława Kosiniaka-Kamysza w Stanach Zjednoczonych wywołała kolejne echa. Jednym z nich jest wypowiedź prezydenta Jacka Jaśkowiaka na temat korzyści, jakie przyniosłaby budowa bazy w okolicach Poznania.

Władysław Kosiniak-Kamysz po swojej wizycie w Pentagonie zasugerował, że w Departamencie Obrony USA dano zielone światło na lokację bazy na terenie Polski. Prezydent miasta Poznania zdradził, że na ostateczną decyzję administracji Białego Domu czeka z niecierpliwością.

– Gdyby na północy Poznania, a w zasadzie w Obornikach powstała baza wojsk amerykańskich, to jestem przekonany, że ze środków zewnętrznych zrealizujemy inwestycje na terenie północy Poznania w zakresie dróg, tuneli, przepraw na poziomie przynajmniej miliarda złotych – mówił Jacek Jaśkowiak.

Prezydent Poznania już wcześniej podkreślał, że nie tylko liczy na budowę bazy w okolicach Poznania, ale również zabiega o jej powstanie. Zdaniem Jacka Jaśkowiaka stolica Wielkopolski to najlepsza lokalizacja w kraju. Jej budowa ma przynieść korzyści ekonomiczne dla miasta.

Franciszek Bryska

Poznań w skrócie

OPRACOWAŁ H.Ś.

22 listopada od godziny 12:00 na pętli Ogrody wystartuje jubileuszowa impreza, organizowana przez MPK i Klub Miłośników Pojazdów Szynowych. Mieszkańcy będą mogli całkowicie za darmo przejechać się różnymi zabytkowymi tramwajami. Na wydarzeniu odbędzie się kwesta „Ratujmy stare bimby" oraz zbiórka na chorą Amelkę.

Urząd Miasta w Swarzędzu poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu dotyczącym budowy tunelu pod torami między ulicami Tabaki a Tysiąclecia. Ten ma połączyć północną i południową część miasta. Umożliwi bezkolizyjny przejazd, co znacznie wpłynie na komfort mieszkańców. Realizacja inwestycji ma kosztować blisko 80 milionów złotych. Jeśli nie będzie żadnych odwołań po przeprowadzonym przetargu, firma rozpocznie budowę i zakończy ją po niespełna dwóch latach.

16 listopada w urzędzie miasta odsłonięto galerię z wizerunkami 43 osób – każda z nich została wyróżniona Honorowym Obywatelstwem Miasta Poznania. Wystawa będzie pełniła nie tylko funkcję reprezentacyjną, ale również edukacyjną. Ekspozycja będzie dostępna dla uczestników wydarzeń organizowanych w Urzędzie Miasta Poznania, a także podczas wybranych wizyt i wydarzeń otwartych. Sala ma przybliżać Poznaniakom i gościom historię ważnych dla stolicy Wielkopolski ludzi.

Budynek Bursy Szkolnej nr 3 przy ulicy Młyńskiej przechodzi modernizację. W remontowanym budynku poprawią się warunki dla uczniów, którzy tam mieszkają, ale miejsce znajdzie również Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna nr 5. Na parterze zaprojektowano sekretariat, pokój dyrektora, salę konferencyjną oraz pomieszczenie socjalne, a gabinety dla osób korzystających z poradni powstaną na pierwszym piętrze. W piwnicy przewidziano archiwum. Wejście główne, które posłuży zarówno mieszkającym tam uczniom, jak i pacjentom poradni, przebudowano i dostosowano do potrzeb osób niepełnosprawnych.

WIĘCEJ NA
wpoznaniu.pl

Rusza ulubiona zimowa impreza Poznaniaków

Betlejem Poznańskie na Placu Wolności startuje w piątek, 20 listopada, i potrwa przez czterdzieści siedem dni. Organizatorzy przygotowali program kulturalny pełen koncertów, warsztatów oraz parad. Podczas otwarcia na Poznaniaków czeka niespodzianka, która na razie pozostaje tajemnicą.



Wszystko rozpocznie się w piątek FOT. M. MELANOWICZ

W piątek, 20 listopada, punktualnie o godzinie 18:00 na Placu Wolności odbędzie się oficjalne otwarcie Betlejem Poznańskiego. Z tej okazji organizatorzy przygotowali specjalną niespodziankę. Jarmark potrwa łącznie 47 dni, a z tego 23 dni wypełni program kulturalny, skierowany do mieszkańców oraz turystów odwiedzających Poznań.

Już od pierwszego wieczoru odwiedzający Plac Wolności będą mogli poczuć klimat zbliżającego się Bożego Narodzenia. Organizatorzy zadbali o to, by tegoroczna odsłona wydarzenia wyróżniała się nie tylko oprawą wizualną, ale także różnorodnością oferty handlowej i artystycznej. O zmianach, które czekają na gości jarmarku opowiada jego koordynatorka Anna Dorna.

– W tym roku na pewno będzie więcej wystawców. Przede wszystkim postawiliśmy na rękodzielników i rzemieślników. Niewątpliwie sporą atrakcją staną się nasze koziołki poznańskie, które będą oczywiście zaczepiać mieszkańców, mają nowe dialogi i zaśpiewają kolędy – zapowiada Anna Dorna.

Rzemieślniczy charakter stoisk to odpowiedź na rosnące oczekiwania odwiedzających, którzy na jarmarkach szukają unikatowych, ręcznie wykonanych prezentów, lokalnych przysmaków oraz autentycznych wyrobów artystycznych, niedostępnych w sieciowych sklepach. Z kolei interaktywne koziołki, które na stałe wpisały się już w krajobraz poznańskiego jarmarku, zyskały odświeżony repertuar. Ich humorystyczne komentarze i wspólne kolędowanie z przechodniami mają być jednym z głównych punktów integrujących odwiedzających.

Dni tematyczne dla każdego pokolenia

Harmonogram wydarzeń został ułożony w bloki tematyczne. Dzięki temu każdy mieszkaniec miasta może znaleźć w nim propozycję dopasowaną do swoich zainteresowań. W tym roku kalendarz Betlejem Poznańskiego opiera się na trzech głównych filarach: Senioralnych Poniedziałkach, Rodzinnych Środach oraz Studenckich Czwartkach.

Cykl dedykowany najstarszym mieszkańcom miasta zainauguruje już w poniedziałek, 23 listopada, świąteczny koncert Piotra Kuźniarka, który rozpocznie się o godzinie 18:00. Tydzień później, 30 listopada, o tej samej porze, na Placu Wolności wystąpi Zespół Reprezentacyjny 1 Dywizji Piechoty Armii Stanów Zjednoczonych, co z pewnością przyciągnie tłumy miłośników muzyki orkiestrowej. Kolejne poniedziałki grudnia również upłyną pod znakiem muzycznych wzruszeń: 7 grudnia o 18:00 zaprezentują się Chór Senioritki oraz Męski Chór Arion, natomiast 14 grudnia o 18:00 publiczność będzie mogła podziwiać występ grupy Młynareczki z Młodzieżowego Domu Kultury nr 2.

Środy na Placu Wolności należeć będą do najmłodszych Poznaniaków i ich rodziców. W ramach Rodzinnych Śród, w godzinach od 17:00 do 19:00, odbywać się będą kreatywne Elfowe Warsztaty (25 listopada, 2 grudnia, 16 grudnia oraz 23 grudnia), a 9 grudnia mali artyści wezmą udział w warsztatach rękodzielniczych w Pracowni Elfów. Każdej środzie towarzyszyć będą również dodatkowe atrakcje sceniczne. 25 listopada oraz 9 grudnia o godzinie 18:00 dzieci do wspólnej zabawy porwie Wujek Ogórek podczas swoich świątecznych koncertów. W pozostałe środy 2, 16 oraz 23 grudnia, o godzinie 17:00 najmłodsi obejrzą spektakle animacyjne: „Pierniczek Szczęścia", „Przepis na święta" oraz „Świąteczna Latarenka". Zwieńczeniem tych wieczorów o godzinie 18:00 będzie Świąteczne Koło Fortuny.

Nie zabraknie także propozycji dla młodzieży akademickiej w ramach Studenckich Czwartków. 10 grudnia o godzinie 18:00 odbędzie się specjalny pokaz przygotowany przez studentów Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu. Z kolei tydzień później, 17 grudnia o 18:00, Plac Wolności wypełni się dźwiękami „Poznań Silent Night". Studenci i inni mieszkańcy z rozmaitych zakątków świata będą śpiewać kolendę Cicha Noc w różnych językach. O 19:30 na scenie pojawi się Studio Metro Poznań.

Wielka parada, Mikołaj i finał pełen dobroci

Oprócz stałych cykli tematycznych, w kalendarzu Betlejem Poznańskiego znalazły się wydarzenia specjalne, które co roku gromadzą na Placu Wolności całe rodziny. Jednym z najbardziej widowiskowych punktów programu będzie Wielka Świąteczna Parada, która przejdzie przez centrum miasta w piątek, 4 grudnia o godzinie 18:00. Barwny korowód postaci z bajek, szczudlarzy i muzyków wprowadzi Poznaniaków w mikołajkowy weekend. Jego kulminacją będzie niedziela, 6 grudnia. W godzinach od 15:00 do 18:00 na najmłodszych czekać będzie sam Święty Mikołaj, z którym będzie można porozmawiać i zrobić pamiątkowe zdjęcie.

Szczególnie intensywnie zapowiada się trzeci tydzień grudnia, kiedy na Placu Wolności stanie duża scena, a jarmark nabierze głębokiego, charytatywnego wymiaru. Wówczas centrum wydarzeń stanie się przestrzenią do niesienia pomocy potrzebującym mieszkańcom regionu.

– Siły połączyły poznańskie Centra Inicjatyw Lokalnych, by wspólnie wspierać poznańskie dzieci, a na scenie pojawią się również Towarzystwo Pelikan oraz fundacja Bread of Life. W poniedziałek, 21 grudnia, odbędzie się także Poznański Konkurs Kolęd, w którym zmierzą się dzieci, młodzież oraz dorośli, a ich występy oceni zacne jury. Przewidziano również nagrody finansowe. Tak że naprawdę sporo się dzieje, jeżeli chodzi o program kulturalny, ale przede wszystkim jarmark zyskuje na atmosferze i pięknych dekoracjach, których pojawi się w tym roku jeszcze więcej – podkreśla Anna Dorna.

Charytatywny maraton na dużej scenie rozpocznie się już w piątek, 18 grudnia, koncertem „Razem ku nadziei". W sobotę, 19 grudnia, od 12:00 do 21:00 Plac przejmie fundacja Bread of Life, natomiast w niedzielę, 20 grudnia, od 12:00 do 20:30 odbędą się „Święta z Towarzystwem Pelikan". W poniedziałek, 21 grudnia, w godzinach od 14:00 do 21:00 scena należeć będzie do uczestników wspomnianego Poznańskiego Konkursu Kolęd.

Betlejem Poznańskie nie zakończy swojej działalności wraz z pierwszą gwiazdką. Po świątecznej przerwie mieszkańcy będą mogli jeszcze raz spotkać się na Placu Wolności w środę, 30 grudnia. Organizatorzy zaplanowali wówczas Pre-sylwester dla dzieci (start o 17:00) oraz finałową odsłonę Świątecznego Koła Fortuny o godzinie 18:00. W ten sposób najmłodsi w radosnej atmosferze pożegnają mijający rok.

Franciszek Bryska

Kulturalny Poznań

Co przyniesie tegoroczny festiwal?



Jarosław Boberek zagrał w Asterixie i Obelixie: Misja Kleopatra FOT. MAT. PRASOWE FESTIWALU

W niedzielę, 22 listopada, Poznań po raz 44. stanie się światową stolicą kina dla dzieci i młodzieży. Przez osiem dni, aż do 29 listopada, młodzi widzowie, rodzice, dziadkowie oraz nauczyciele będą mogli uczestniczyć w Międzynarodowym Festiwalu Filmów dla Młodej Widowni Ale Kino! Organizatorzy z Centrum Sztuki Dziecka w Poznaniu przygotowali ponad 130 seansów, spotkania z twórcami oraz bogaty program branżowy.

Tegoroczny repertuar obejmuje 120 filmów wyselekcjonowanych z 34 krajów na całym świecie. Program skupia się wokół tematów dorastania, pierwszych miłości, zdrowia psychicznego oraz wyzwań codzienności młodych ludzi. Bohaterowie prezentowanych produkcji dalecy są od perfekcyjnych wizerunków znanych z mediów społecznościowych – popełniają błędy i uczą się na własnych doświadczeniach, dzięki czemu są bliscy rzeczywistym odbiorcom. Ważnym motywem tej edycji są także nostalgia oraz powrót do historii kina, co znajdzie odzwierciedlenie w sekcjach Młoda Klasyka oraz Powrót do przeszłości. W programie nie zabraknie również cyklu Książka w kinie, pokazów familijnych oraz projekcji przyjaznych sensorycznie.

Podobnie jak w ubiegłym roku, festiwalowym centrum będzie kino Helios w galerii handlowej Posnania na Ratajach. Seanse i wydarzenia towarzyszące zaplanowano także w Kinie Pałacowym w Centrum Kultury Zamek oraz na Scenie Wspólnej. Dzięki współpracy festiwalu z Urzędem Miasta Poznania szkoły mogą w tym roku ubiegać się o specjalne dofinansowanie biletów dla uczniów, co ma ułatwić dostęp do kultury.

Tradycyjnie podczas wydarzenia wręczone zostaną Platynowe Koziołki. Tegorocznym laureatem tego wyróżnienia został Jarosław Boberek, aktor znany przede wszystkim z niezwykle plastycznego głosu, którym przemawiali między innymi Kaczor Donald czy Król Julian, a także dziesiątki postaci w filmach i grach komputerowych. Widzowie będą mieli okazję spotkać się z artystą przy okazji pokazu kultowej komedii Asterix i Obelix: Misja Kleopatra, w której aktor również użyczył swojego głosu.



Ale Kino! to drugi najstarszy festiwal filmowy dla dzieci na świecie FOT. MACIEJ ZAKRZEWSKI

Mimo że laureat nagrody jest już znany, to uczestnicy festiwalu będą mogli być świadkami wręczenia mu statuetki. Jarosław Boberek odbierze Platynowe Koziołki podczas bankietu 26 listopada.

Ale Kino chce wnieść wkład do branży

Ale Kino! to nie tylko seanse, ale też przestrzeń do rozmowy dla przedstawicieli branży filmowej, edukacji i kultury. W ramach sekcji Ale Kino! Pro odbędzie się dwudniowa konferencja Inspiration Day. To format, który zadebiutował podczas zeszłorocznej edycji. Uczestnicy przyjęli go z entuzjazmem, dlatego tegoroczna edycja wydarzenia branżowego jest dłuższa. Ale Kino! Pro skupi się na budowaniu relacji z młodą widownią, społecznym wpływie kina oraz nowych praktykach w komunikacji.

Organizowany w Poznaniu od wczesnych lat 60. XX wieku festiwal przyciąga co roku około 15 tysięcy widzów. Szczegółowy harmonogram projekcji oraz informacje o biletach dostępne są na stronie www.alekino.com.

Franciszek Bryska

Zaintrygowani przechodnie pytają o co chodzi



Dlaczego kolumny Arkadii zmieniły kolor? FOT. M. MELANOWICZ

Od 5 listopada kolumny poznańskiej Arkadii są pomarańczowe. Zaintrygowani przechodnie skanują kod QR, który przenosi ich na profil facebookowy autora Piotra Myszkowskiego. Opis akcji w poście zdradza nieco szczegółów, chociaż wciąż pozostawia znak zapytania.

Jak wyjaśnia Piotr Myszkowski, właśnie o to chodzi. Instalacja polegająca na zmienieniu koloru kolumn ma przyciągnąć uwagę przechodniów. Jest ona inauguracją nowego sezonu artystycznego, podczas którego autor oraz dyrygentka Anna Duczmal-Mróz obchodzą 25-lecie pracy twórczej. Jak dowiadujemy się z opisu, na kolumnach znalazło się dwanaście obrazów. Tym, którzy zastanawiają się, gdzie są te obrazy, z pomocą przychodzi autor instalacji.

– To są właśnie te obrazy. Wszystko może nim być, w tym przypadku to 12 pomarańczowych kolumn – mówi Piotr Myszkowski.

Kolumny są hołdem dla osób, które przez lata przyczyniły się do rozwoju Myszkowskiego i Anny Duczmal-Mróz. Artysta dodaje, że jest to jedynie inauguracja jubileuszu, który będzie miał swój punkt centralny 8 lipca 2027 r. Wtedy zaplanowany jest występ Orkiestry Kameralnej Polskiego Radia Amadeus pod kierownictwem Anny Duczmal-Mróz. Piotr Myszkowski zaprezentuje natomiast kolekcję 10 wielkoformatowych obrazów. Pomarańczowe kolumny będą towarzyszyć Poznaniakom do 15 grudnia.

Franciszek Bryska

Co, gdzie, kiedy?

PARTNEREM JEST TO BILET.PL



Taneczny spektakl dla rodzin

20.11

20 listopada Polski Teatr Tańca zaprasza rodziców z maluchami od 3. do 12. miesiąca życia na spektakl „wyprawka", który opowiada o codziennej opiece nad niemowlętami. Sześciu tancerzy w różnym wieku na scenie zmieni zwykłe, powtarzalne czynności w choreografię bliskości. Pełną rytmu, troski i intuicyjnego ruchu. Spektakl jest historią o relacjach, o ciele jako języku troski i o tym, co dajemy dzieciom na początku tej wielkiej wyprawy zwanej życiem. Żeby wziąć udział w wydarzeniu, trzeba kupić bilety, które są dostępne w kasie teatru. Początek o godzinie 11:00.



Droga do długowieczności

20.11

20 listopada Fundacja Barka zaprasza seniorów na bezpłatne spotkanie integracyjne „Droga do długowieczności". To okazja do porozmawiania o tym, co ważne i poznania nowych osób. Tematem będzie między innymi długowieczność, rozumiana na wiele sposobów. Co zrobić, żeby jak najdłużej zachować sprawność, energię, dobre samopoczucie, ciekawość świata i radość życia? Dodatkowo uczestnicy nauczą się, jakie proste ćwiczenia wykonywać, żeby być w ruchu, ale nie zaszkodzić sobie. Aby wziąć udział w spotkaniu, należy zapisać się za pomocą specjalnego formularza dostępnego w internecie. Początek spotkania o godzinie 17:00.

ESTRADA POZNAŃSKA

Dialog z przestrzenią

20.11

20 listopada Centrum Animacji zaprasza na wykład „Mapping – dialog z przestrzenią", który wygłosi dr hab. Miłosz Margański. W trakcie spotkania zaplanowano wprowadzenie do projection-mappingu w mikro- i makroskali. Uczestnicy poznają narzędzia do przygotowywania treści oraz zobaczą tworzenie masek potrzebnych do mapowania obiektów. Spotkanie odbędzie się w ramach projektu Kuźnia Animacji. To regularne szkolenia dla dorosłych i młodzieży, które dotyczą różnej tematyki. Wykład o mappingu jest bezpłatny, jednak obowiązują zapisy przez formularz dostępny w internecie. Początek o godzinie 17:00.

Redakcja wpoznaniu.pl

Wydawca
World Trade Center Poznań sp. z o.o.
ul. Bukowska 12,
60-810 Poznań

Redaktor naczelny
Artur Adamczak

Korekta
Marta Maj

Redakcja
Marek Jerzak
Erwin Nowak
Marta Maj
Aleksandra Wróblewska
Hubert Śnieżek
Franciszek Bryska

Fotoreporter
Marcin Melanowicz

Projekt graficzny
Anna Pohorielova

Biuro redakcji
ul. Bukowska 12,
60-810 Poznań
redakcja@wpoznaniu.pl
Biuro reklamy
reklama@wpoznaniu.pl

Druk
RINGIER AXEL SPRINGER POLSKA SP. Z O.O.
ul. Domaniewska 49,
02-672 Warszawa

SALE KONFERENCYJNE
przy ul. Bukowskiej 12
DO WYNAJĘCIA
tel. 609 676 321
kontakt@wtcpoznan.pl

Wydarzyło się coś ciekawego?
Napisz na: **kontakt@wpoznaniu.pl**

Śledź nas w mediach społecznościowych
@wpoznaniupl

Odwiedź
www.wpoznaniu.pl

Poznań sportowo

Kiedy gwiazda Lecha wróci do gry?

Piłkarze Lecha Poznań wznowili treningi po tygodniowej przerwie, ale wciąż nie wszyscy zawodnicy są do dyspozycji sztabu szkoleniowego. Niepokojące informacje napłynęły ze Szwecji, gdzie urazu doznał Patrik Wålemark.

Skrzydłowy Kolejorza zakończył w zeszłym tygodniu udział w przygotowaniach reprezentacji Szwecji do spotkań Ligi Narodów.

– Patrik Wålemark doznał urazu mięśnia na czwartkowym treningu reprezentacji Szwecji. Nasz skrzydłowy już kolejnego dnia rozpoczął rehabilitację i robi wszystko, żeby jak najszybciej wrócić do gry. W tym momencie jest pewne, że zabraknie go w czterech najbliższych meczach Lecha Poznań. Jest szansa, że 25-latek pojawi się na boisku w trzech ostatnich starciach w tym roku, ale nie można tego zagwarantować i decyzje będą zapadać na bieżąco w sztabie medycznym w zależności od przebiegu rehabilitacji – poinformował klub w oficjalnym komunikacie.



Skrzydłowy Kolejorza przeszedł już badania FOT. WPOZNANIU.PL



Nie wszyscy zawodnicy Lecha są do dyspozycji sztabu szkoleniowego FOT. WPOZNANIU.PL

Do pełnych treningów wrócili po kontuzjach Allahyar Sayyadmanesh oraz Wojciech Mońka. Obaj będą już brani pod uwagę przy ustalaniu kadry na najbliższe, niedzielne spotkanie wyjazdowe z GKS Katowice, ale decyzja co do ich ewentualnego występu będzie zapadać bliżej terminu wyjazdu na Górny Śląsk.

Pablo Rodríguez ma dalszy etap rehabilitacji i czeka na zielone światło do powrotu do pełnych treningów. Na boisku pojawia się już Mikael Ishak, ale na razie pracuje indywidualnie.

Franciszek Bryska

REKLAMA

KolagenCito

dobry wybór każdego dnia!

Kolagen jest jednym z najważniejszych składników w organizmie[1]

Produkt wzbogacony z kolagenem i witaminą C dla osób, które chcą świadomie dbać o swoją codzienną dietę. Wygodna forma miękkich pastylek sprawia, że KolagenCito możesz mieć zawsze przy sobie. KolagenCito – dobry wybór! To produkt stworzony z myślą o osobach, które cenią doświadczonego producenta, wygodną formę oraz znane składniki. KolagenCito zawiera kolagen oraz odpowiednią ilość witaminy C, która pomaga w prawidłowej produkcji kolagenu, w celu zapewnienia prawidłowego funkcjonowania skóry, kości, chrząstki, dziąseł oraz naczyń krwionośnych.
Dzięki praktycznej formie miękkich pastylek nie wymaga rozpuszczania ani przygotowywania. Wystarczy ssać do 3 pastylek dziennie – wygodnie w domu, w pracy, w podróży czy podczas aktywnego dnia. To prosty sposób na wzbogacenie codziennej diety o kolagen i witaminę C. Ponadto witamina C pomaga w prawidłowym funkcjonowaniu układu odpornościowego oraz w ochronie komórek przed stresem oksydacyjnym.
W nowoczesnej formie KolagenCito- to twój codzienny przyjaciel.
KolagenCito to także doskonały pomysł na praktyczny i wartościowy prezent dla bliskiej osoby, która dba o zdrowy styl życia i świadome odżywianie. Eleganckie opakowanie produktu sprawia, że będzie trafionym upominkiem na wiele okazji.
Produkt jest chroniony prawem patentowym na świecie, co potwierdza jego oryginalność i wyjątkowy charakter.
Wybierając KolagenCito, sięgasz po produkt opracowany z myślą o wzbogaceniu diety i codziennym komforcie stosowania.
KolagenCito – wygoda i sprawdzone składniki każdego dnia.



Kupisz w aptekach i sklepach zielarskich

Producent: Reutter GmbH Dystrybutor: P.P.H.U. IZAKPOL ul. Dąbrowskiego 5 96-300 Żyrardów, izakpol@go2.pl



URODZINOWA PROMOCJA
W AQUAPARKU!

3h BILET + 1h

ŚWIĘTUJ Z NAMI I BAW SIĘ GODZINĘ DŁUŻEJ!

KUP BILET

www.bilety.termymaltanskie.com.pl/aquapark